

# Ciemnoszare czaszki

Pejzaże, postacie, przedmioty sfotografowane przez Leszka Mądziaka zostaną zaprezentowane dziś w zamku na wystawie otwierającej festiwal

ANDRZEJ NIZIOLEK

**T**o już trzecia teatralna Malta, którą inauguruje wystawa artysty teatru lub związanego z teatrem. Dwa lata temu festiwal otworzył pokaz projektów i rysunków Jerzego Gurańskiego, scenografa teatru Laboratorium, rok temu zaś instalacji i prac Jana Berdyszaka.

Mądziak, założyciel Sceny Plastycznej KUL, autor wszystkich jej przedstawień i twórca kilkunastu scenografii dla teatrów z różnych krajów Europy – tym razem zaprezentuje się jako autor fotografii. To zdjęcia robione podczas podróży z teatrem po świecie, bardzo ważne dla tego artysty, bo rejestrujące „zdarzenia ulotne, istniejące dla mnie, dla tematu, nad którym pracuję, o którym myślę” – pisze o nich Mądziak. Przedstawiają np. Madonnę wśród wotów sfotografowaną w Meksyku, ciemnoszare czaszki z Wilna, jasny brąz granitowej dłoni na płaskorzeźbie egipskiej, bosoego, kolumbijskiego pielgrzyma siedzącego na bruku, mogiłę ze szczątkami człowieka z Portugalii... „Utrwalony ślad [tych miejsc i zdarzeń – przyp. red.] nie jest zasadniczym elementem przy powstawaniu spektakli, potrzebuję go jednak, bardziej intuicyjnie niż konkretnie. To jest moja intymna, duża radość w małym obiektywie”.

Otwarcie wystawy „Z, drogi. Fascynacje. Tęsknoty. Struktury” dziś o godz. 16.30 w Hoku Wielkim na parterze CK Zamek. Będzie ją można oglądać dłużej niż Małą, bo aż do 14 lipca.

Nie jest to jedyna wystawa Mądziaka podczas tegorocznego festiwalu. W piątek o godz. 18 w Galerii Miejskiej Arsenala otwarta zostanie wystawa „Leszek Mądziak. W mroku” przybliżająca specyfikę Sceny Plastycznej. Lubelski artysta już od 30 lat prowadzi na KUL swój autorski teatr, teatr obrazów, bez



Fot. Leszek Mądziak

słów i – właściwie – bez aktorów, choć z obecnością żywego człowieka, dotykający rzeczy najistotniejszych: narodzin i śmierci człowieka. Wystawa w Arsenale, aranżowana i przygotowywana przez samego artystę, ma być próbą oddania klimatu i idei jego teatru. Każdy, kto zna ten rozgrywający się w ciemnościach teatr, wie, że właściwie nie ma rekwizytów, które mogłyby być zaprezentowane. Dlatego ekspozycja będzie składać się z dwóch części, które zostaną pokazane w dwóch salach na piętrze Arsenala. W pierwszej

znajdą się wielkie fotografie ze spektakli Sceny Plastycznej oraz zostaną zbudowane instalacje. – Będą ramy, torf, wychodzące z tego postacie – opowiada Mirosława Sikorska, kurator wystawy. Nie chce jednak zdradzić szczegółów: – Druga, mniejsza sala zostanie zamieniona i tam będzie się w pełni wchodziło w ten teatr – zapowiada. Podczas piątkowego wernisażu odbędą się również premierowy pokaz filmu o Leszku Mądziaku „Warsztat” w reż. Jarosława Grzędę. Wystawę będzie można oglądać do 7 lipca.